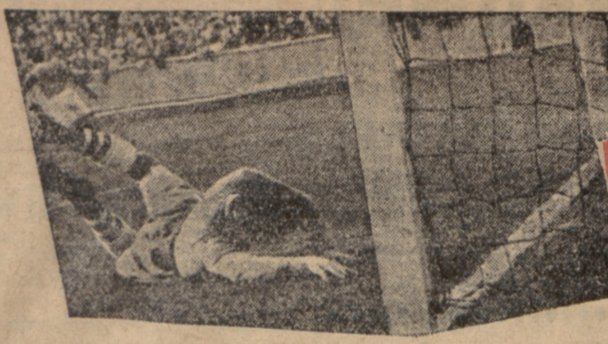
Rok V. Kraków, poniedziałek 3 marca 1952 r. Nr 9 (222)



Piłkarz

Cena 10 gr

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Nasi piłkarze pełną parą przygotowują się do nowego sezonu



Coraz liczniej napływają meldunki z naszych boisk piłkarskich, na których kadrowicze ligowcy, oraz zawodnicy niższych klas przygotowują się do nadchodzącego sezonu, rozgrywając szereg sparringowych spotkań.

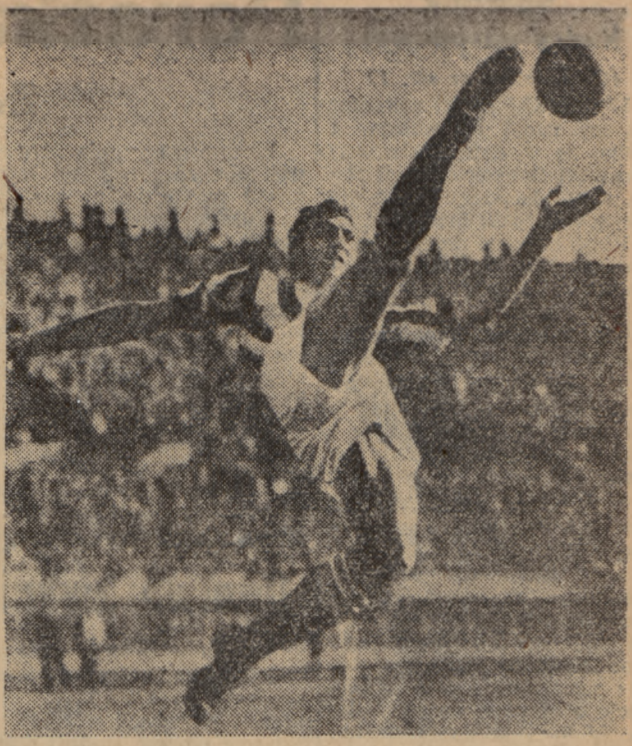
W ubiegłą niedzielę dwa ośrodki olimpijskie: Unia i CWKS rozegrały w Chorzowie sparringowy mecz, w którym zwycięstwo w stosunku 2:0 odnieśli Ślązacy, udowadniając, że w chwili obecnej prowadzą we współzawodnictwie międzyośrodkowym, znajdując się w lepszej formie od CWKS-u i Gwardii.

Oprócz kadrowiczów, wyszły na boisko drużyny I ligi, wypróbowując w towarzyskich spotkaniach swą młodzież, która pod nieobecność czołowych piłkarzy, zgrupowanych w ośrodkach olimpijskich, bronić będzie barw drużyny w tegorocznej batalii ligowej.

Zastrzyk młodej krwi do naszych drużyn ligowych, może okazać się pożytecznym, a młodzi piłkarze, którzy w ciężkich bojach ligowych otrzaskają się i nabiorą rutyny i doświadczenia, po powrocie „kadrowiczów" do macierzystej drużyny, uzupełnią w razie potrzeby luki w zespole, względnie stworzą cenną bazę rezerw.

Za trzy tygodnie rozpoczną się pierwsze mecze ligowe, toteż ostatnie dwie niedziele dzielące nas od inauguracji tegorocznego sezonu piłkarskiego, zostaną niewątpliwie w pełni wykorzystane przez wszystkie zespoły ligowe, które rozegrają za tydzień i w dniu 16 marca ostatnie towarzyskie zawody przed batalią ligową.

Już grają..!



Po trzechmiesięcznej przerwie zimowej wyszli już na boisko nasi piłkarze i rozegrali szereg towarzyskich spotkań, przygotowując się do nowego sezonu. Za trzy tygodnie rozpoczną się rozgrywki ligowe, a nasze stadiony zaroją się tysiącami widzów, którzy z zaciekawieniem obserwować będą pierwsze spotkania.

Zmiany w regulaminie tegorocznych rozgrywek ligowych

Tegoroczny sezon piłkarski, upływający pod znakiem intensywnych przygotowań do Letniej Olimpiady, stawia przed wszystkimi drużynami pierwszej i drugiej ligi nowe, trudniejsze niż dotychczas zadania.

Równolegle z sparringowymi zawodami trzech ośrodków szkoleniowych Gwardii, Unii i CWKS-u, toczyć się będą rozgrywki pierwszej i drugiej ligi, mistrzostwa klasy wojewódzkiej, oraz eliminacyjne spotkania o „Puchar Polski" z udziałem 7 tys. drużyn kół sportowych. Regulamin rozgrywek I i II ligi będzie w tym roku zmieniony.

DECYDUJE UTRATA PUNKTÓW W DRUGIEJ RUNDZIE

W nadchodzących rozgrywkach o mistrzostwo I ligi nie wezmą udziału zawodnicy ośrodków olimpijskich. **Drużyna, która w ciągu wiosennej i jesiennej rundy uzyska łącznie największą ilość punktów zdobywa tytuł mistrza pierwszej ligi.**

Do drugiej ligi z liczby 12 zespołów ekstraklasy, **spadają dwie drużyny, które w drugiej rundzie utracą największą ilość punktów.**

W II LIDZE POWAŻNE ZMIANY

O ile w pierwszej lidze, nowy regulamin nie przewiduje większych zmian, o tyle rozgrywki drugiej ligi toczyć się będą pod znakiem poważnych zmian.

W rozgrywkach weźmie udział 40 drużyn, przy czym wzorem klasy „B" w Związku Radzieckim, nastąpi ustawienie drużyn terytorialnie. Każde województwo będzie więc miało swego przedstawiciela w drugiej lidze. Obecnie II liga liczy 32 zespoły, a więc 8 drużyn zostanie dokooptowanych. 40 drugoligowych zespołów zostanie podzielonych na 4 grupy terytorialne: północno-zachodnią, północno-wschodnią, południowo-zachodnią i południowo-wschodnią.

Żadna z drużyn terytorialnych nie spada z drugiej ligi, natomiast mistrz klasy wojewódzkiej, może wezwać którągokolwiek z reprezentantów danego województwa, grającego w drugiej lidze, do rozegrania spotkania o zamianę miejsca. Np. gdyby w roku bieżącym mistrzostwo klasy wojewódzkiej naszego okręgu zdobyła Spójnia, może ona wezwać w jesieni po zakończeniu rozgrywek drugoligowych, Ogniwo Tarnów lub Włókniarza Chełmek i w razie dwurazowego zwycięstwa zamienić się miejscami. Mistrzowie poszczególnych grup II ligi, grają ze sobą, a dwie najlepsze drużyny wchodzą do I Klasy Państwowej. Mistrz grupy I grać będzie z mistrzem grupy

(Ciąg dalszy na stronie 2)

Sparringi kadry Narodowej

Ośrodek śląski wygrywa z Warszawą 2:0 (0:0,0:0,2:0)

Drużyna warszawskiego ośrodka przygotowawczego olimpijskiego rozegrała w ub. niedzielę na stadionie Budowlanych w Chorzowie sparringowe spotkanie z zespołem ośrodka śląskiego. Mecz, który rozegrano w 3 tercjach po 20 min. wygrał Śląsk zasłużenie 2:0. Wynik jednak nie odzwierciedla zdecydowanej przewagi, jaką mieli ślązacy we wszystkich tercjach, którzy też przy lepszej dyspozycji strzałowej napastników winni wygrać cyfrowo o wiele wyżej.

Nierówna i śliska nawierzchnia boiska, stawiała przed zawodnikami większe jak normalnie wymagania i utrudniała grę. Kondycyjnie zawodnicy obydwu zespołów wykazali dobre przygotowanie. Piłkarze warszawscy, którzy stoczyli pierwszy poważniejszy mecz, ustępowali Ślązakom w szybkości i taktyce; jest to jednak zrozumiałe, gdyż Ślązacy mają za sobą już 2 poważne mecze treningowe z Gwardią krakowską.

Gra stała na dobrym poziomie, zwłaszcza w pierwszej części meczu, co było zasługą całej linii napadu umiejętnie prowadzonej przez Alszera i Cieślika

Napastnicy śląscy strzelali jednak mało i niecelnie, dlatego też wyręczał ich Suszczyk i dopiero jego bomby niepokoiły Borucza. W 16 min. za faul na polu karnym sędzia podyktował rzut karny. Borucz obronił pewnie niecelny strzał Wieczorka, po czym szybka i twarda gra w pierwszej tercji kończy się bezbramkowo.

W drugiej części spotkania w składach obydwu drużyn zachodzą większe zmiany. — „Asów", zastąpiła młodzież, lecz z małym powodzeniem. W tej fazie meczu wyróżnili się: **Sobek, Jarominek i Grzywocz** z drużyny śląskiej, a w zespole warszawskim poza **doskonałym Boruczem na poziomie grał tylko Kalus.** Atak wojskowych bez Breitera stracił swoją wartość, więc Szymkowiak był w swej bramce bezczynny.

(Dokończenie na str. 2)

Wieś w trzecim roku Planu 6-letniego

Sportowcy pomagają w wykonaniu zadań produkcyjnych wsi

W ciągu ostatnich trzech tygodni uwaga opinii publicznej czterokrotnie skierowana została na odcinek gospodarki rolnej.

Ustawa regulująca kontraktacje trzody chlewnej, uchwały Prezydium Rządu w sprawie wiosennej akcji siewnej i akcji osiedleńczej na terenach niedostatecznie zaludnionych, olbrzymie sumy przeznaczone w tegorocznym budżecie państwowym na pomoc dla wsi, wskazują na to, że problem gospodarki rolnej urósł do kluczowego zagadnienia w całokształcie gospodarki narodowej.

W ciągu powojennego okresu państwo ludowe systematycznie świadczyło na rzecz podniesienia i intensyfikacji gospodarki rolnej.

Poprzez rozbudowę szkolnictwa rolniczego, rozbudowę ośrodków maszynowych, dostawę ziarna siewnego i nawozów sztucznych rozwój PGR-ów i rozrost spółdzielni produkcyjnych, państwo ludowe zapewniło rolnictwu jak najlepsze warunki rozwojowe.

Istotnie, na przygotowanej w ten sposób przez państwo ludowe bazie, rolnictwo nasze wkroczyło na drogę szybkiego rozwoju i w ciągu siedmiu powojennych lat odrobiło wiele z ogromnych zaległości wynikłych z wiekowego zacofania naszej gospodarki rolnej.

Mimo to jednak produkcja rolna pozostała w tyle w porównaniu z powojennym, potężnym rozwojem naszego przemysłu, i nie potrafiła aktualnie zapewnić miastu wystarczającej ilości produktów żywnościowych i surowców.

W tym naświetleniu troska rządu ludowego o zwiększenie produkcji rolnej jest uzasadniona i zupełnie zrozumiała, ale tylko wtedy odniesie ona pożądany skutek, jeśli całe społeczeństwo zrozumie wagę zagadnienia i zmobilizuje wszystkie siły do pomocy rolnictwu w wykonaniu jego zadań.

W tej akcji mobilizacyjnej nie może zabraknąć także sportowców.

W ramach kontaktów sportowych z wsią sportowcy powinni przeprowadzić szeroką akcję uświadamiającą wśród rolników, wskazując na organiczne powiązanie interesów robotników i chłopów i wzajemne korzyści wynikające z wykonania 6-letniego Planu.

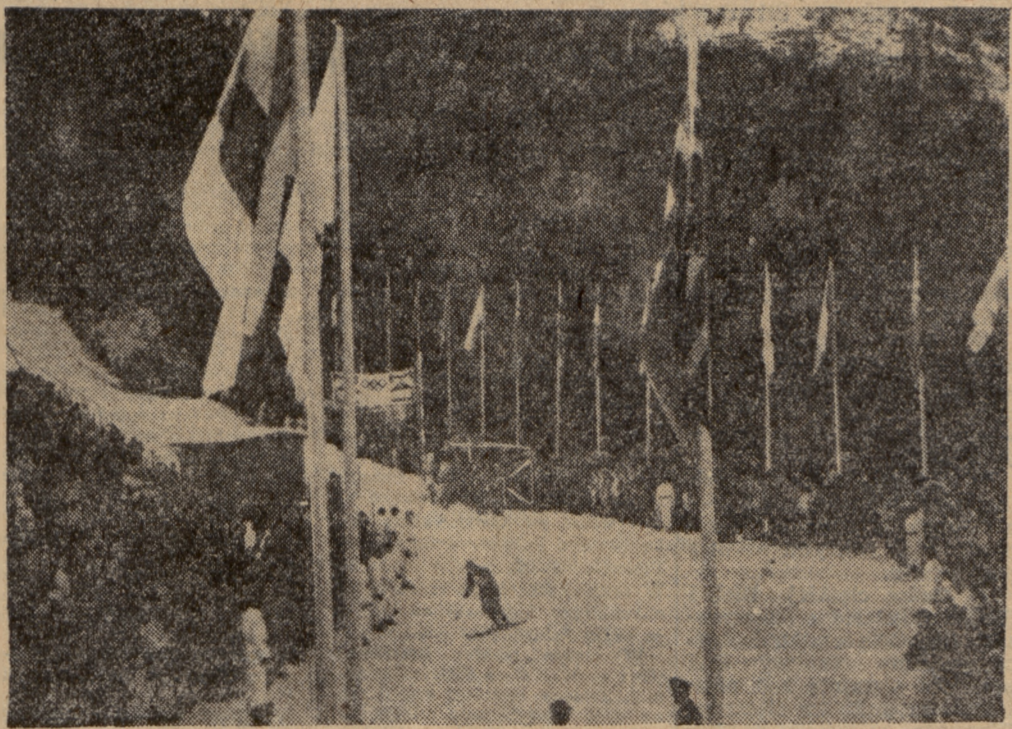
W ramach akcji „Miasto wsi" sportowcy powinni zdwoić swój wysiłek w wszechstronnej i systematycznej pomocy wsi w ciągu całego cyklu produkcji rolnej.

Aktyw sportowy LZS-ów biorąc wzór ze swoich kolegów w mieście, powinien zorganizować szturmowe brygady produkcyjne i skierowywać je na zagrożone odcinki akcji siewnej.

Wreszcie, członkowie LZS-ów powinni zorganizować współzawodnictwo w ulepszaniu gospodarki rolnej w własnych gospodarstwach, — czy też w spółdzielniach produkcyjnych, do których należą.

Sportowcy w mieście i Ludowe Zespoły Sportowe skupiające w swych szeregach najbardziej postępowe jednostki na wsi, niewątpliwie staną do apelu i wypełnią z pełnym jak zawsze poświęceniem swój społeczny obowiązek wobec Ludowej Ojczyzny.

Z Igrzysk olimpijskich w Oslo



Tłumy widzów obserwowało z zainteresowaniem emocjonujący bieg zjazdowy, rozgrywany w ramach igrzysk olimpijskich w Norefjell. Na zdjęciu meta biegu zjazdowego.

Delegacja polska wyjechała do Paryża

WARSZAWA. 29 lutego br. wyjechała z Warszawy do Paryża delegacja polska na Kongres Międzynarodowej Federacji Kolarskiej (UCI) W skład delegacji wchodzą przedstawiciele władz kolarstwa polskiego Cieślak Stanisław i Jóźwiak Wacław.

Sparring kadry narodowej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

W ostatniej części zawodów Ślązacy nadal przeważają, i mimo, że w defensywie warszawskiej Sobkowiak grał słabo, akcje śląskiego ataku nie przynoszą efektu bramkowego.

W 60 minucie dopiero pada pierwsza bramka. Trampisz dokładnie centruje, Stefaniszyn mija się z piłką, a **Cieślik z bliskiej odległości umieszcza ją w siatce.**

W zamieszaniu podbramkowym Durniok zawinił rękę, a **rzut karny Suszczyk silnym i celnym strzałem zamienia na drugą bramkę.**

Spotkanie chorzowskie ponownie wykazało, że nasza czołówka piłkarska nie zmarnowała zimowego sezonu, oraz że znajduje się w doskonałej kondycji fizycznej. Bez zastrzeżenia grała czwórka bramkarzy, dobrą formą popisali się obrońcy i pomocnicy, **natomiast formacje ofensywne wypadły słabo.** W tych liniach wyróżnić należy jedynie Alszera i Sobka. Niepomyślnie wypadł również debiut Jankowskiego.

Sędziował Marszal z Katowic. Widzów 4 tysiące.

F. G.

Sukces zawodniczek radzieckich w Finlandii

W miejscowości Damba-Karleby w Finlandii, rozegrano mistrzostwa świata w jeździe szybkiej na łyżwach kobiet, w których udział wzięły również zawodniczki radzieckie. Odniosły one duży sukces bijąc wszystkie inne konkurentki.

Donczenko zajęła na 500 m pierwsze miejsce uzyskując czas 50,4, zaś na 3.000 m **Anikanova** zwyciężyła w czasie 5:41,5.

W ogólnej punktacji **Sellchowa** zajęła pierwsze miejsce zdobywając 217,713 punktów.

Andersen po raz trzeci mistrzem świata w jeździe szybkiej na lodzie

W Hamar w Norwegii zakończono w ub. niedzielę mistrzostwa świata w jeździe szybkiej na lodzie. Tytuł mistrza świata zdobył po raz trzeci z rzędu Norweg Hjalmar Andersen. Wygrał on zdecydowanie dwie z trzech rozegranych konkurencji a to bieg na 5 tys. i 10 tys. metrów. — Bieg na 500 m przyniósł zwycięstwo Amerykaninowi Ken Henry.

Porażka mistrza ligi koszykowej

Zwycięstwa koszykarzy Gwardii i Ogniwa

Wczorajsza runda rozgrywek o mistrzostwo ligi koszykowej przyniosła niespodziankę dużego formatu, jaką była porażka mistrza ligi — łódzkiej Spójni, poniesiona przez łodzian w spotkaniu z ostrowskim Kolejarzem, który już niejednokrotnie w tym sezonie pokrzyżował szyki najsilniejszym zespołom ligowym. Przegrana łodzian nie mająca już żadnego wpływu, jeśli chodzi o czołową pozycję tego zespołu w lidze, dała jednak ostrowskim kolejarzom cenny punkt, w wyniku czego awansowali oni o jedno miejsce wyżej.

W spotkaniach Ogniwa z CWKS-em oraz Włókniarza z AZS-em, które to mecze miały duże znaczenie w walce o wicemistrzostwo zwyciężyły zespoły Ogniwa i Włókniarza. Zwycięstwo Ogniwa znacznie zwiększa szanse zespołu krakowskiego na zajęcie drugiego miejsca, porażka warszawskich akademików niemal definitywnie eliminuje ich natomiast z walk o tę pozycję.

Zgodnie z przewidywaniami krakowska Gwardia odniosła wysokie zwycięstwo, zwyciężając w Gdańsku miejscową Spójnię. W pojedynku Kolejarzy z Warszawy i Poznania lepszymi okazali się koszykarze warszawscy.

Szczegółowa tabela ligowa, w której mamy do zanotowania tylko niewielkie zmiany przedstawia się następująco:

Spójnia Ł.	18	15	959:844
Gwardia Kr.	17	11	824:639
Ogniwo Kr.	17	10	735:731
CWKS	16	9	881:769
AZS W-wa	18	9	831:851
Włókniarz Ł.	16	8	864:841
Kolejarz Ostr.	16	8	708:733
Stal Poznań	16	7	710:726
Kolejarz W.	17	6	781:852
Kolejarz Poz.	17	6	692:779
Spójnia Gd.	16	4	628:834

Wyniki wczorajszych spotkań ligowych:

GWARDIA KRAKÓW— SPÓJNIA GDAŃSK 60:32 (31:17)

GDAŃSK. Zdecydowane zwycięstwo przeważającej przez cały czas meczu Gwardii, w której na wyróżnienie zasłużyli: Bartik, Kowalówka i Chanek.

KOLEJARZ WARSZAWA— KOLEJARZ POZNAŃ 39:31

WŁÓKNIARZ ŁÓDŹ—AZS WARSZAWA 57:54 (31:24)

KOLEJARZ OSTRÓW— SPÓJNIA ŁÓDŹ 66:57 (34:33)

Po ambitnej grze

Ogniwo zwycięża CWKS 45:41

Mające duże znaczenie w walce o zajęcie drugiego miejsca w lidze koszykowej spotkanie, rozegrane wczoraj w Krakowie przez zespoły Ogniwa i warszawskiego CWKS-u przyniosło niewysokie ale **zasłużone zwycięstwo gospodarzom w stosunku 45:41 (26:19).**

Zwycięzcy, w szeregach których wystąpiło jedynie dwu rutynowanych zawodników pierwszej drużyny — Cieślelski R i Krupa, na ogół zadowolili. Grali szybko, ambitnie, nieźle, wytrzymali spotkanie kondycyjnie i sporo strzelali. Na wyróżnienie zasłużyli zwłaszcza dobrze strzałowo dysponowani: **Kusiak i Langer**, oraz obrona w składzie **Cieślelski—Krupa.**

Warszawianie prowadzili równorzędną grę w polu, zmarnowali jednak sporo dogodnych pozycji strzałowych Do najbardziej niebezpiecznych należeli w tym zespole **Majer, Niedziela i Golinowski.**

Spotkanie rozpoczęło się od okresu przewagi wojskowych, która stopniowo jednak maleje a szybko przeprowadzane i zakończone skutecznymi strzałami akcje koszykarzy Ogniwa doprowadzają w połowie pierwszej części meczu do wyrównania. Od tej chwili stroną bardziej agresywną są gospodarze, którzy strzałami najczęściej z dystansu, zapewniają sobie prowadzenie.

Druga połowa meczu upłynęła pod znakiem prowadzonej w szybkim tempie i emocjonującej gry. Gościom kilkakrotnie niewiele brakowało do wyrównania, ale **w takich momentach Ogniwo potrafiło zdobyć się na decydujący strzał, ani razu nie oddają prowadzenia w ręce wojskowych.**

Punkty dla zwycięzców uzyskali: **Kusiak 18, Langer 11, Mikus 7, Banaś 6, Cieślelski R. 2 i Krupa 1.**

Dla pokonanych **Majer 14, Wilczewski 8, Niedziela 7, Popławski I 4, Popławski II i Golinowski po 3 oraz Buczak 2.**

TRZY NOWE REKORDY POLSKI W PŁYWANIU

Na zawodach pływackich we Wrocławiu uzyskano wczoraj trzy nowe rekordy Polski. **Tolkaczewski** — Wrocław, na dystansie 50 m stylem dow. uzyskał czas 27 sek., **Belczyk** — Kraków,na dystansie 50 m z granatem czas 37 sek., oraz **Dzikówna** — Śląsk, na dystansie **200 m dow. 2,41,5**

Spójnia W-wa mistrzem Polski po zwycięstwie nad Gwardią 50:36

Decydujące o tytule mistrza Polski w piłce koszykowej kobiet spotkanie, w jakim zmierzyły się wczoraj w Krakowie drużyny warszawskiej Spójni i miejscowej Gwardii za'**ończyło się zdecydowanym zwycięstwem drużyny stołecznej w stosunku 50:36 (34:17).**

Wysoka stawka zawodów w dużej mierze wpłynęła na nerwową atmosferę jaka towarzyszyła grze, zwłaszcza w jej początkowej fazie. Pierwsze opanowały się — i kto wie, czy nie to było głównym atutem zwycięstwa — koszykarki Spójni, które dzięki większemu otrzaskaniu i rutynie przejęły inicjatywę.

Gwardzistki na ogół zawiodły grając znacznie poniżej swych możliwości. Raziły niedokładne podania, słaba gra obrony, zwłaszcza w pierwszej połowie zawodów oraz mała celność rzutów na kosz.

Pierwsze minuty meczu upłynęły pod znakiem wyrównanej ale nerwowej obustronnej gry. Bardziej rutynowane Warszawianki pierwsze doszły do głosu i po przełamaniu obrony Gwardzistek stopniowo zwiększały różnicę punktową. Gwardia zepchnięto w tym czasie w zupełności do defensywy odpowiadała jedynie nielicznymi i mało skutecznymi wypadami.

Po przerwie mimo wysokiej przewagi cyfrowej Warszawianek, Gwardzistki bardzo ambitnie walczą o poprawienie wyniku i gra w tym czasie ma przebieg wyrównany a chwilami toczy się nawet z przewagą miejscowych. Spójnia dobrze wytrzymuje jednak tempo i pomimo usunięcia z boiska Kowalczykównej i Pachlowej co w pewnej mierze osłabiło drużynę warszawską, tylko nieznacznie pozwoliła na zmniejszenie różnicy punktowej.

Punkty dla zwycięzców uzyskały: Wojewódzka 19, Rogowska 11, Parszniak 7, Kowalczyk 6, Pachlowa 4 i Cherynowska 3.

Dla Gwardii **Kowalówka 11**, Szeligiewicz 7, Mamińska i Otolińska po 6, Matula 5 i Łaptaś 1.

Zawody prowadzili pp. Zajaczkowski i Zaczyński z Łodzi.

*

W drugim meczu finałowym **koszykarki warszawskiego AZS-u zwyciężyły miejscowego rywala — Kolejarza 42:29.**

Końcowa tabela finału mistrzostw Polski w piłce koszykowej przedstawia się następująco:

1. Spójnia W-wa	6	5	282:229
2. Gwardia Kr	6	4	233.221
3. AZS W-wa	6	2	238:272
4. Kolejarz W-wa	6	1	235:253

ZSRR — CZŁONKIEM MIĘDZYNARODOWEJ FEDERACJI KOLARSKIEJ

PARYŻ. Kongres Międzynarodowej Federacji Kolarskiej (UCI), obradujący w Paryżu z udziałem delegatów 19 państw, dokonał przyjęcia nowych członków federacji.

Jednogłośnie przyjęto do UCI Związek Radziecki, Kubę i Trynidad.

Pięściarze Kolejarza wygrywają ze Stalą 14:6

W spotkaniu o mistrzostwo drugiej ligi bokserskiej Kolejarz pokonał wysoko zdekompletowaną drużynę Stali w stosunku 14:6.

WYNIKI TECHNICZNE

W wadze muszej Odor (Kol) **spotkał się z Zawadzkim** (St). Odor dobrze startuje i początkowo zbiera punkty, końcówka jednak pierwszej rundy należy do Zawadzkiego. W drugiej rundzie Zawadzki przechodzi do ataku i uzyskuje coraz silniejszą przewagę, przy czym Odor idzie do ośmiu na deski. W trzeciej Zawadzki niepodzielnie panuje na ringu i w końcu wygrywa przez t. k. o.

W wadze koguciej Majewski (Kol) zdobywa punkty v. o.

W wadze piórkowej ładną i niezwykle zaciętą walkę stoczyli **Walczak** (Kol) **i Neuman** Pierwsza runda remisowa. W drugiej Walczak częściej atakuje i uzyskuje lekką przewagę. W trzeciej Walczak zdecydowanie góruje nad przeciwnikiem i wygrywa jednogłośnie

W wadze lekkiej Sebastiański (Kol) walczył z **Frydrychem** (St). Technicznie wysoko postawiony i rutynowany Frydrych miał ciężką przeprawę z odpornym na ciosy, ambitnym i nieustępliwie walczącym **Sebastiańskim.** Wygrał walkę w stosunku 2:1 Frydrych.

W wadze lekkopółśredniej Kapturski (St) zdobywa punkty v. o.

W wadze półśredniej Płaskociński (Kol) spotkał się z **Polakiewiczem** (St). Obydwaj przeciwnicy walczą nieczysto, lecz tylko Polakiewicz otrzymuje napomnienie. Druga i trzecia runda należy do Płaskocińskiego, który wygrywa jednogłośnie.

W wadze lekkośredniej Karpiński (Kol) walczył z **Drzewieckim** (St). Silniejszy fizycznie i opanowany Karpiński wygrywa wszystkie trzy rundy wysoko.

W wadze średniej Szandrach (Kol) zdobywa punkty v. o. — a **w wadze półciężkiej Szczypiński** (Kol) zdobywa również punkty v. o.

W wadze ciężkiej Biel I (Kol) spotkał się z **Antoszewskim** (St). Od początku do końca spotkania ruchliwy Biel przeważa wyraźnie nad przeciwnikiem o 20 kg cięższym. Wygrywa w trzeciej rundzie przez t. k. o. Biel.

Gwardia Kr.-Unia Oświęcim 16:4

W spotkaniu o mistrzostwo klasy wojewódzkiej Gwardia odniosła wysokie zwycięstwo nad surową jeszcze drużyną Unii oświęcimskiej. O przewadze Gwardzistów świadczy fakt, że w pięciu walkach Gwardziści zwyciężyli przez poddanie się przeciwników.

Wyniki techniczne

W wadze muszej Jaskólski (Gwardia) stoczył równorzędną walkę z Ryszką (Unia). Sędziowie przyznają zwycięstwo Ryszce.

W wadze koguciej Minkesz (Gw) stoczył zaciętą walkę z Smrokiem I (Unia). Przez wszystkie trzy rundy dochodzi do morderczej wymiany ciosów, której Smrok nie wytrzymuje i pod koniec trzeciej rundy poddaje się Minkeszowi.

W wadze piórkowej walczą Sojka (Gw.) z Paluchowskim (Unia). Pierwsza runda należy do Sojki W drugiej cios Sojki rzuca Paluchowskiego na deski do ośmiu po czym Paluchowski poddaje się.

W wadze lekkiej Brzeziński (Gw) spotkał się z Kulińskim (Unia). Twardy Kuliński stawił silny opór bezsprzecznie lepszemu technicznie Brzezińskiemu. W drugiej rundzie Brzeziński nacina się na cios Kulińskiego i do dziewięciu znalazł się na deskach. Mimo to, wygrywa wysoko na punkty

W wadze lekkopółśredniej Graf (Gw) zmierzył się z Mydlarzem (Unia). Pierwsze dwie rundy remisowe, w trzeciej agresywny Graf uzyskuje przewagę i wygrywa jednogłośnie.

W wadze półśredniej Chodorowski (Gw) walczy z Smrekiem II (Unia). Już w pierwszej rundzie Chodorowski prowadzi punktowo. W drugiej po serii ciosów Chodorowskiego, Smrek znalazł się do dziewięciu na deskach i poddał się przed wyliczeniem.

W wadze lekkośredniej Bolesta (Gw) zmierzył się z Żurem (Unia). W pierwszej rundzie Bolesta zasypuje przeciwnika gradem ciosów i wygrywa przez poddanie się przeciwnika.

W wadze średniej Kraus (Gw) wygrywa w drugiej rundzie przez poddanie Polanowskiego (Unia) przez sekundanta.

W wadze półciężkiej Ciołek (Gw) przegrał na pkt z Pieniążkiem (Unia).

W wadze ciężkiej Famulicki (Gw) przegrał wysoko na pkt z Stecem (Unia).

Piłkarze grają...

W towarzyskich spotkaniach piłkarskich rozegranych wczoraj przez drużyny ligowe uzyskano następujące wyniki:

STAL POZNAŃ — WŁÓKNIARZ KRAKÓW 2:1 (2:0)

W rozegranym w Poznaniu meczu zwyciężyła szybsza i lepsza kondycyjnie Stal uzyskując bramki przez **Witczaka i Mazura.** Dla Włókniarza honorowy punkt uzyskał **Nowak.**

OWKS — OGNIWO BRONOWICE 8:0 (3:0)

W pierwszym tegorocznym „galopie" piłkarskim OWKS pokonał Ogniwo Bronowice 8:0 (3:0). Bramki zdobyli: Mnich 2, Dwernicki, Kroczek, Więcek, Piechaczek, Musiał i Krajewski.

W Szczecinie miejscowa **Gwardia pokonała WOP Gdańsk 4:0 (1:0).**

W Gdańsku Budowlani wygrali z Flotą Gdynia 7:3 (4:1).

W Łodzi Włókniarz zremisował z Widzewem 2:2 (1:0).

We Wrocławiu Kolejarz Warszawa przegrał z Górnikiem Wałbrzych 0:2 (0:0).

Włókniarz II — Gwardia II 12:8 w boksie

W Radomiu **Włókniarz II pokonał Gwardię II 12:8.,** w Katowicach **Górnik wygrał ze Spójnią 11:9.**

OWKS Kr.—Kolejarz Kr. 14:6 w boksie

W spotkaniu pięściarskim o mistrzostwo klasy wojewódzkiej zespół wojskowy odniósł zdecydowane zwycięstwo nad niepełną drużyną Kolejarzy, którzy wystawili zawodników w siedmiu wagach, oddając 6 pkt. v. o.

WYNIKI TECHNICZNE

W wadze muszej Smoczok (OWKS) miał ciężką przeprawę w spotkaniu z **Majewskim (Kol).** Przez dwie rundy Majewski toczył zupełnie równorzędną walkę i dopiero w trzeciej rundzie silniejszy fizycznie Smoczok uzyskuje nieznaczną przewagę punktową i wygrywa w stosunku 2:1.

W wadze koguciej Brygider (OWKS) zdobywa punkty z powodu nie stawienia się przeciwnika w ringu.

W wadze piórkowej Jaskólski (OWKS) spotkał się z **Bisiorem** (Kol). Bisior zgotował niespodziankę i mimo braku rutyny ringowej stoczył zupełnie równorzędną walkę z lepiej wyszkolonym przeciwnikiem. Napomnienie, jakie w trzeciej rundzie otrzymał Jaskólski za bicie głową zadecydowało o wyniku. Wygrał Bisior w stosunku 2:1.

W wadze lekkiej Grzesik (OWKS) walczył z **Łopatą** (Kol). Niewątpliwą przewagę techniczną Grzesika, — Łopata wyrównuje większą agresywnością. Wygrywa w stosunku 2:1 Łopata, choć wynik remisowy lepiej odpowiadałby przebiegowi walki.

W wadze lekkopółśredniej Lasota (OWKS) zmierzył się ze **Słowińskim** (Kol). Lasota walczy słabiej niż zwykle, ale pierwsze dwie rundy przynoszą mu nieznaczną przewagę punktową. Trzecia runda, niezwykle zacięta jest raczej wyrównana. Zwycięża Lasota 2:1.

W wadze półśredniej Pędrak (OWKS) spotkał się z **Sadowskim** (Kol). Przez pierwsze dwie rundy walka wyrównana. W trzeciej Pędrak uzyskuje silną przewagę i wygrywa jednogłośnie.

W wadze lekkośredniej Bala (OWKS) walczył z **Płaskocińskim** (Kol). Bala nie może sobie poradzić z szybszym i ruchliwszym przeciwnikiem i przegrywa wyraźnie na punkty.

W wadze średniej Michalski (OWKS) już w pierwszej rundzie wygrywa z prymitywnie walczącym **Kmiecikiem** przez poddanie przeciwnika przez sekundanta.

W zastępczych walkach towarzyskich dobrze wyszkolony **Dąbek** (OWKS) wypunktował **Jamroza** (Kol), **Kotara** (Kol) zwyciężył na punkty **Droździńskiego** (Kol), a **Pypeć** (OWKS) zremisował z **Jackiewiczem** (Kol).

W wadze półciężkiej **Kraj** (OWKS) zdobył punkty v. o. oraz w wadze ciężkiej **Zatoń** (OWKS) zdobył punkty v. o.

Narciarskie mistrzostwa AZS

W przedostatnim dniu zawodów mistrzostw akademickich Polski, odbył się w Suchym Żlebie slalom otwarty przy b. dobrych warunkach atmosferycznych i śniegowych.

Pierwsze miejsce zajął Obrochta (Zakopane) w czasie 1:43,2; 2) Satała (Zakopane) 1:45.9; 3) Gajewski (Zakopane) 1:52,3.

Najlepszy czas przejazdu uzyskał Obrochta — 0:49.2.

Trasa kobiet wynosiła 340 m przy różnicy wzniesień 120. Obejmowała ona 37 bramek.

Startowało 13 zawodniczek, ukończyło 11.

Pierwsze miejsce uzyskała Bąk (Zakopane) w czasie 1:46,9; 2) Karpiel (Zakopane)

Mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie

PARYŻ (Obsł. wł.). Wobec 15 tys. widzów zakończono wczoraj w Paryżu na lodowisku Palais de Sport mistrzostwa świata w jeździe figurowej na rok 1952.

Mistrzowskie tytuły zdobyli: mężczyźni — Dick Button (USA) przed Gogan (USA) i Helmut Seibt (Austria); kobiety — Jacqueline du Bief (Francja) przed Sonią Klopfer (USA) i Tenley Albright (USA). Jazda parami — mistrzowie olimpijscy małżeństwo Ria i Paweł Falk (Niemcy) przed małżeństwem Kennedy (USA).

CSR — Rumunia 4:4 w zapasach

Międzynarodowe spotkanie w zapasach CSR—Rumunia zakończyło się po ładnych walkach wynikiem nierozstrzygniętym 4:4.

Zmiany w regulaminie rozgrywek

(Dalszy ciąg ze str. 1)

II, a mistrz grupy III z mistrzem grupy IV. Spotkania rozgrywane będą dwurazowo: mecz i rewanż.

ROZGRYWKI O „PUCHAR POLSKI"

W tegorocznych rozgrywkach o „Puchar Polski" startować będą wszystkie koła sportowe. Na szczeblu wojewódzkim do rozgrywek zostaną włączone drużyny II ligi, co da w sumie 59 zespołów (19 mistrzów eliminacji pucharowych, plus 40 drużyn II ligi). Na szczeblu centralnym włączą się drużyny I ligi.

Finałowe rozgrywki pucharowe rozegrane zostaną w listopadzie, **przy czym zdobywca „Pucharu Polski" uzyska tytuł mistrza Polski w piłce nożnej na rok 1952.**

*

Tegoroczne rozgrywki I ligi rozpoczną się w dniu 23 bm., a za tydzień 30 bm. wystartuje druga liga.

(d.)

Zdjęcia w dzisiejszym nrze: „Miroir Sprint", „Ruch", „Il Calcio" i arch. wł. „Piłkarza"

Ligowcy przed batalią mistrzowską

Kluby śląskie
przed startem do sezonu ligowego

Podobnie jak w poprzednich latach, na kilka tygodni przed rozpoczęciem rozgrywek ligowych, „Piłkarz" zapoznaje swych czytelników z przygotowaniami zespołów ligowych do nowych rozgrywek mistrzowskich.

W dzisiejszym numerze rozpoczynamy nasz cykl pod nazwą „Ligowcy przed batalią mistrzowską" od omówienia przygotowań do sezonu i składów drużyn, czterech śląskich zespołów pierwszej ligi. W następnych numerach podamy składy zespołów warszawskich, Kolejarza Poznań, Włókniarza Łódź i „beniaminka" I Ligi — Budowlanych Gdańsk, a tuż przed pierwszą niedzielą ligową, zamieścimy składy krakowskich drużyn ligowych.

23 marca br. wystartują piłkarskie drużyny do walki o mistrzostwo I ligi. Kluby Śląska — Unia i Budowlani Chorzów, Ogniwo Bytom i Górnik Radlin kończą przygotowania do sezonu. Przygotowania tym razem odbywały się jednak w odmiennych, niż dotąd, warunkach. Sekcja piłki nożnej GKKF, wychodząc ze słusznego założenia, że przyczyną wszelkich niepowodzeń naszych piłkarzy było ich niedostateczne przygotowanie przed sezonem — wprowadziła jednolity program szkoleniowy, obowiązujący drużyny ligowe. Jest on oparty na doświadczeniach, uzyskanych z pobytu Dynamo Tbilisi.

Zaletą tego planu jest to, że obejmuje on ogólne przygotowanie zawodników. Gwarantuje również, że przed przystąpieniem piłkarza do spotkań o punkty, osiągną najwyższą sprawność fizyczną.

Opierając się na tym planie, śląskie kluby przez całą zimę prowadziły przygotowania do sezonu. Najlepsi zawodnicy śląskich klubów trenują w ośrodku piłkarskim i mają tam zapewnioną opiekę. Piłkarze ci byli podporami swych drużyn, toteż ich nieobecność poważnie osłabi szanse i wartość bojową macierzystych klubów.

Kierownictwa drużyn, pozbawione tych zawodników, montują z konieczności składy z młodzików, rezerw, a nawet graczy, którzy zamierzali wycofać się z czynnego życia sportowego. Robią to jednak spokojnie, bo wiedzą, że pierwsza seria mistrzostw nie będzie decydowała o spadku i mistrzostwie, a w jesiennej serii dysponować już będą swymi kadrowiczami. Jak wyglądają przygotowania śląskich klubów do zbliżającego się sezonu, świadczą następujące meldunki:

Unia Chorzów

Śląski ośrodek piłkarski, oparty jest w większości na zawodnikach chorzowskiej Unii. Szymkowiak, Bomba, Bartyla, Cebula, Suszczyk, Alszer, Tim i Cieślik tworzą jego szkielet. Dlatego też Unia wystąpi do dozgrywek ligowych w kompletnie rezerwowym składzie.**

Drużyna Unii znajduje się w tej chwili na obozie przygotowawczym w Goczałkowicach, gdzie trenerzy: Niemiec i Albański przygotowują ją do pierwszych bojów o punkty.

Nie chcąc niszczyć nowego trawnika i świeżego drenażu, założonych na własnym stadionie, Unia rozgrywać będzie pierwszą rundę mistrzostw, podobnie jak w ubiegłym sezonie, na boisku Budowlanych w Chorzowie.

Skład Unii, złożony z młodych utalentowanych zawodników (przeciętny wiek 20 lat) przedstawia się następująco:

bramka: **Wyrobek**, obrona: **Bujak, Giebur**; pomoc: **Jacek, Hajduk, Siekiera**; napad: **Przecherka, Kubicki, Pohl, Bochenek, Tomczak**; rolę stopera pełnić będzie **Hajduk**.

Skład ten uzupełniać będą: **Depta, Sobieraj, Sitko, Mądry, Kupski, Pieda i brat Breitera**, który przeszedł do Unii z koła sportowego przy zakładach azotowych w Chorzowie.

Budowlani Chorzów

Budowlani oddali do ośrodka piłkarskiego tylko Wieczorka i Grzywocza, toteż w ich zespole zajdą stosunkowo niewielkie zmiany.

W tegorocznym składzie Budowlanych ujrzymy zatem te same twarze co w ubiegłym sezonie. W bramce, jak dawniej, grać będzie **Janik**, mając zastępcę w **Fisku**. Bez zmian pozostaje linia obrony: **Karmański—Janduda**, która jest najlepszą linią chorzowian. Na środkowego obrońcę pozyskali Budowlani piłkarza sosnowieckiej Stali — **Powałę**. Na jego bokach grać będą **Gajdzik i Kulik**.

Do ataku Budowlanych powrócił **Muskała**, ale chwilowo kierownictwo trzymać będzie go w rezerwie, gdyż napad grać będzie w zeszłorocznym zestawieniu: **Glanz, Januszek, Pisdula, Spodzieja i Barański.** W rezerwie mają Budowlani kilku młodych i utalentowanych juniorów, których wypróbują w trakcie rozgrywek. Spośród nich wyznaczyli na stałe do 1-szej drużyny jako rezerwowych, tylko **Króla i De Martina**, zawodników, którzy dysponują dobrymi warunkami fizycznymi.

Drużyna Budowlanych znajduje się na obozie w Żegiestowie. Trenuje ją Piątek.

Ogniwo Bytom

Bytom jest przed każdymi rozgrywkami ligowymi przepełniony obawami o losy swego pupila — Ogniwa, które doznało już raz goryczy spadku z ligi w 1949 roku, ale po roku ponownie wróciło do ekstraklasy. Zespół ten nie zdołał jednak wywalczyć sobie lepszego miejsca w tabeli i rokrocznie walczy o utrzymanie się w lidze.

Ogniwo oddało do śląskiego ośrodka piłkarskiego pięciu swych najlepszych piłkarzy: **Wiśniewskiego, Cichonia, Skromnego, Jerominka i Trampisza.** W rozgrywkach pierwszej serii mistrzostw dysponować będzie zatem tylko piętnastoma, w większości młodymi zawodnikami, którzy już w ubiegłym sezonie grali w barwach Ogniwa. Na nich oprze kierownictwo skład drużyny.

Pozycję bramkarza obejmie stary rutyniarz **Koczapski**. W obronie występować będą: **Kubiak i Grześko**. Pomoc tworzą: **Narloch, Strzewiczek i Lelonek**, przy czym ten ostatni będzie pełnić rolę stopera.

Linia ataku składać się będzie z młodych, ale zahartowanych w bojach ligowych napastników: **Cehelik, Kauder, Kempny, Olejniczak i Biskupek.** Skład ten uzupełniać będą również młodzi, obiecujący piłkarze: **Bem, Głowacz, Buczma i Kozynacki.**

Trenerem Ogniwa jest nadal Słonecki. Wskutek trudności finansowych, z jakimi boryka się kierownictwo klubu, piłkarzom nie urządzono żadnego obozu kondycyjno-wypoczynkowego.

Górnik Radlin

Przewlekłe i niewyleczone kontuzje wyszczerbiły poważnie skład Gornika Radlin. Dybała, Pytlik i Bober — podpory Górnika — poddali się operacjom i kierownictwo klubu musi w pierwszej fazie mistrzostw zrezygnować z nich. Ponadto Krasówka i Sobek powołani zostali do ośrodka piłkarskiego.

Te momenty spowodowały, że w składzie Górnika zajdą poważne zmiany. Kierownictwo oprze skład na wybijających się juniorach i uzupełni go starymi piłkarzami, których już wycofano z ligowej jedenastki.

Skład Górnika wyglądał będzie więc następująco: bramka: **Budny**, obrona: **Serżysko, Kurzeja**, pomoc: **Zdrzałek, Grzegoszczyk, Deutschmanek**, atak: **Wiśniowski, Szleger, Franke, Bożek i Majchrzak.**— Stanowisko stopera pełnić będzie nadal Grzegoszczyk. W rezerwie ma Górnik aż dziewięciu piłkarzy: **Pojda, Guderlaj, Szulc, Warzecha, Rajchel, Węglorz, Moj, Tomala i Sachs.**

Spotkania ligowe rozgrywał będzie Górnik nadal na starym boisku, na którym nie przegrał dotąd żadnego spotkania. W tym roku przystępuje Górnik do budowy nowoczesnego stadionu na 25.000 miejsc siedzących w Głożynach. Zostanie on wybudowany w ciągu 2 lat.

Treningi Górnika prowadzi pod kierunkiem i wskazówkami trenera Dziwisza instruktor Klimczyński.

F. G.

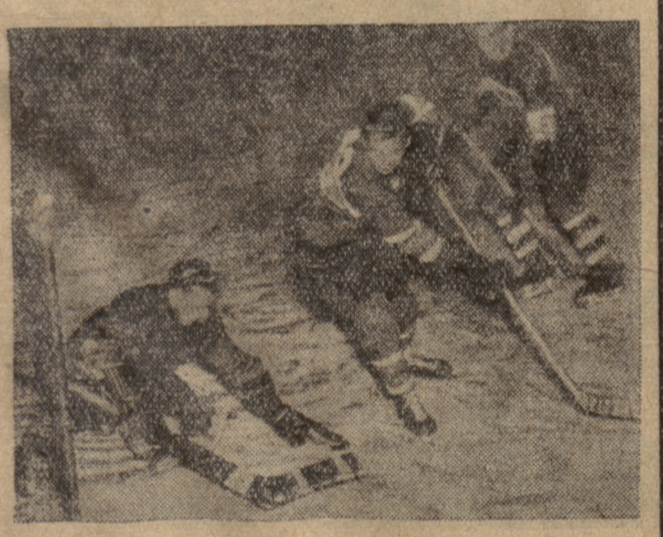
Ozierow i Czuwirina najlepszymi tenisistami ZSRR

MOSKWA. Wszechzwiązkowy Komitet do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu ustalił listę 10 najlepszych tenisistów i tenisistek radzieckich.

Na liście mężczyzn pierwsze miejsce zajmuje mistrz ZSRR — Ozierow przed Andrejewem i Niegrebeckim. Ten ostatni znajduje się już 18 raz na liście 10 najlepszych.

Listę kobiet otwiera mistrzyni ZSRR — Czuwirina.

CSR—NRD w hokeju



W ramach zimowych mistrzostw narciarskich i hokejowych w Oberhof (NRD) rozegrano turniej hokejowy, w którym startowała druga reprezentacja czechosłowacka. Spotkania hokeistów CSR z drużynami NRD rozgrywane były w serdecznej i przyjaznej atmosferze. Na zdjęciu: fragment z meczu CSR—NRD, w którym zwyciężyła drużyna czechosłowacka 8:2.

Klasyczny skok



W ramach narciarskich mistrzostw NRD pierwsze miejsce zajęli „ex aequo" Werner Lesser i F. Knappe. Na zdjęciu Lesser w czasie skoku.

Młodzież Ogniwa dobrze wystartowała
Ogniwo-Spójnia MHD 3:2 (1:1)

Wczoraj po raz pierwszy powiało ostrym, wiosennym powietrzem piłkarskim. Stęsknieni za nim, zagorzali entuzjaści piłki nożnej, zalegli tłumnie trybunę stadionu Ogniwa, obserwując pierwszy tegoroczny występ odmłodzonego zespołu „żółto-czerwonych". Przeciwnikiem ligowców była drużyna krakowskiej klasy wojewódzkiej **Spójnia MHD**, która jednak wystąpiła w osłabionym składzie, nawiązując jedynie okresami równorzędną grę z jedenastką gospodarzy.

Dwa tysiące kibiców Ogniwa zadawało sobie przed meczem pytanie, kto wypełni luki po zawodnikach powołanych do kadry olimpijskiej i trenujących w ośrodku krakowskim. Okazuje się jednak, że Ogniwo dysponuje bogatymi rezerwami młodych piłkarzy, którzy wprawdzie posiadają jeszcze szereg braków i niedociągnięć, ale pracują nad ich usunięciem. Efektem tej pracy jest całkiem dobra jak na początek sezonu kondycja. Widać, że piłkarze Ogniwa nie przespali zimy, a trenowali starannie i pilnie. Również i Spójnia zadziwiła dobrą kondycją, toteż wczorajszy mecz rozegrany w szybkim tempie, był ciekawy i interesujący.

Pod nieobecność rutynowanej defensywy Ogniwa, **najlepszą linią w drużynie był tym razem atak**, kierowany przez b. zawodnika warszawskiego Kolejarza **Strojnego**. Linia ta, zwłaszcza w pierwszej połowie raz po raz zdobywała szybko teren, zatrudniając często Bębenka w bramce Spójni, **najlepszego w tym dniu zawodnika gości.**

Również boczni pomocnicy Korzeniak i Pawlikowski wypadli całkiem dobrze, natomiast młodzi obrońcy i Pajor w bramce popełnili szereg błędów, które trzeba złożyć na karb niedoświadczenia i braku rutyny. Typowym błędem taktycznym było zdobycie przez Słaboszewskiego „samobójczej" bramki przy podawaniu łatwej piłki Pajorowi.

Spójnia uzyskała prowadzenie ze strzału **Barana**, wyrównał **Strojny**, dobijając strzał Radonia w poprzeczkę.

Po pauzie bramki dla Ogniwa zdobyli: **Radoń i Gołąb**, a tuż przed końcem meczu wynik dnia ustalił obrońca Ogniwa **Słaboszewski**, zdobywając „samobójczą" bramkę.

Nowe spojrzenie
na przepisy gry w piłkę nożną

Jednym z punktów ostatniego zebrania trenerów I i II Ligi było zapoznanie ich ze zmienioną interpretacją niektórych przepisów piłki nożnej. Różnice w interpretacji trudno było by właściwie nazwać zmianami. Ostatni pobyt w Polsce piłkarzy radzieckich przede wszystkim, — jak również doświadczenia w spotkaniach międzynarodowych — rzuciły nowe światło na zbyt tolerancyjne traktowanie u nas niektórych prawideł gry w piłkę nożną. Cechą zmienionej interpretacji jest nadanie zawodom charakteru walki naprawdę sportowej — i w tym kierunku szły wyjaśnienia trenera Koncewicza, który reprezentował Radę Trenerów na wspólnej z sędziami konferencji.

Istotą decyzji sędziego jest ukaranie przewinienia. Przekroczenie przepisów — przypadkowe czy umyślne — musi być zrównoważone karą, a wykonanie jej nie powinno być w żadnym wypadku opóźniane. Dla przykładu podamy częsty obrazek z naszych boisk:

Sędzia zarządza rzut wolny bezpośredni w pobliżu bramki. Jeden z zawodników drużyny broniącej w sposób ostentacyjny przeszkadza w wykonaniu rzutu, czekając aż jego koledzy ustawią „mur".

Jest to typowy przykład niesportowego zachowania; celowe opóźnianie wykonania kary — aby jej skutki zmniejszyć do minimum. Sędzia zarządzając rzut wolny bezpośredni — natychmiast po stwierdzeniu prawidłowości wykonywania — daje sygnał i **od tej chwili nie wolno przeszkadzać w zagraniu piłki.** Utrudnianie wykonania rzutu będzie karane!

§ 13 przepisów gry w piłkę nożną mówi wyraźnie: „**Sposób grania, który uniezależnia lub utrudnia przeciwnikowi dojście do piłki, powoduje niebezpieczną grę.** Przewinienie to karane jest przyznaniem przeciwnikowi rzutu wolnego pośredniego..." Paragraf ten w dalszym ciągu obejmuje charakterystyczne przykłady „gry niebezpiecznej". Poprzednia interpretacja przemilczała właściwie istotę tego paragrafu i cytowany przez nas wyżej wstęp. Według nowej interpretacji, wszelkie uniemożliwianie i utrudnianie przeciwnikowi dojścia do piłki będzie karane. Z przytoczonych na zebraniu przykładów warto zacytować: obrońca podaje piłkę do własnego bramkarza — asekurując go równocześnie przed atakującym napastnikiem drużyny przeciwnej. Jeśli jednak podanie wykonane zostało z pewnej odległości; piłka toczy się w kierunku bramki i napastnik drużyny atakującej ma szanse do niej dojść — **obrońcy nie wolno utrudniać mu ruchów, nawet w sposób pozornie prawidłowy.** Podobnie przedstawia się sytuacja, gdy piłka toczy się w kierunku linii bocznej lub bramkowej, a zawodnik drużyny broniącej celowo jej nie zagrywa, i nawet utrudnia zagranie przeciwnikowi. dojścia do piłki będzie karane. W takich wypadkach sędzia decyduje rzut wolny pośredni przeciw drużynie broniącej — naturalnie jeśli wypuszczenie piłki na „aut" było celowe i zawodnik drużyny broniącej miał możliwości podania jej do współpartnera.

Szczególnie ostro karane będą tzw. „nakładki" — **atakowanie przeciwnika wyciągniętą do przodu nogą.** Jasnym jest, że ten sposób wkraczania w akcję powoduje najczęściej złamanie nogi. Równie **niebezpieczne jest wykonywanie „nożyc"**, w kierunku przeciwnika znajdującego się w pobliżu. Przewinienia te będą karane rzutami wolnymi bezpośrednimi.

Częste nieporozumienia wynikały z braku dokładniejszego określenia — przez sędziego — rodzaju rzutu wolnego. Szczególnie ważne jest to przy rzutach wolnych z odległości pozwalającej na uzyskanie bramki. Przypominamy, że **bramka może być zdobyta bezpośrednio** (tzn. gdy piłka nie została dotknięta przez żadnego innego zawodnika) **jedynie z rzutów wolnych bezpośrednich** — podczas gdy w sezonie ubiegłym jeden z sędziów — bacznie obserwujących zawody ligowe — naliczył kilka bramek zdobytych z rzutów wolnych kwalifikujących się jako rzuty pośrednie.

Nie ulega wątpliwości, że zmieniona interpretacja przyczyni się do dalszego wyeliminowania brutalności i niesportowych elementów obrony. Piłka nożna jest grą męską — musi to być jednak walka sportowa, której celem będzie nie tylko zdobywanie bramek i obrona własnej wszelkimi sposobami — ale **zdobywanie nowych rzesz zwolenników, propagowanie sportu w najszerszych masach.**

W najbliższym czasie na specjalnych kursach przeszkolonych zostanie 240 — spośród najlepszych naszych sędziów. piłkarskich. Tak więc rozgrywki ligowe — których rozpoczęcie projektowane jest na drugą połowę marca — **prowadzone będą już według nowej interpretacji przepisów.**

TZ

Kanada wygrywa turniej poolimpijski

SZTOKHOLM (obsł. wł.). Zakończony w ub. sobotę poolimpijski turniej hokejowy przyniósł pierwsze miejsce reprezentacji Kanady, która w spotkaniu finałowym pokonała USA 7:1.

Ten wysoki wynik jest jeszcze jednym dowodem iż remis 3:3 uzyskany przez USA w spotkaniu olimpijskim z Kanadą był zgóry ukartowany, by dać Amerykanom możność zdobycia srebrnego medalu.

REDAGUJE KOLEGIUM
Wydawca Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „PRASA".
Adres Redakcji: Kraków, Wielopole 1/IV p. — tel. 543-58.
Adres Administracji: — Delegatura RSW „Prasa", Kraków, Wiślna 2, III p tel. 558-62, 588-41, 246-86
Biuro Ogłoszeń i Reklam: Kraków, Rynek Główny 46 — I p. — tel.: 221-83.
Krakowska Drukarnia Prasowa, — Przedsiębiorstwo Państwowe, Kraków, Wielopole 1, tel. 542-52.
M—3—14208

Migawki z sali obrad

Referenci mieli tendencje do obrazowego przedstawiania problemów. Trener Koncewicz — interpretując przepisy — tak naszkicował sytuację na boisku: — „Odbijam piłkę nożycami, przeciwnik stoi z tyłu — Wacek jest piłką...“ Popularny „profesorek“ Wacek Kuchar z uśmiechem wyraził swą zgodę.

*

W dyskusji nad referatem trenera Kiraly padło zapytanie co przerabiać z techniki. Trener Kiraly, zaskoczony trochę pytaniem — sądził bowiem, że trenerom ligowym nie trzeba o tym mówić — odpowiedział kapitalnym porównaniem: Chcę dobrze mówić po polsku — umię już 100 słów. Ale żeby mówić dobrze muszę umieć 10 tysięcy — wiele mi więc jeszcze brakuje? Tak samo jest z piłkarzem: musi on umieć 10 tys. ruchów. A umie?

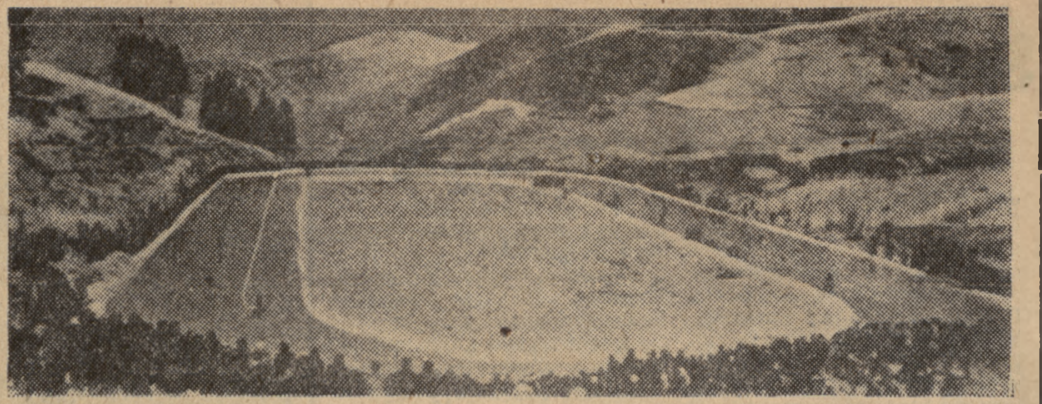
*

Problem „pecha“ — staje się przysłowiowym dla sportu polskiego; pisał o tym ostatni „Piłkarz“ na marginesie Olimpiady Zimowej. Tym razem o... „pechu“ mówił trener Koncewicz omawiając nasze dotychczasowe wyniki międzynarodowe. Czy aby trener Kiraly przywiózł z sobą „receptę“ na brak... szczęścia? Myślimy, że nie! Przywiózł natomiast receptę na podniesienie naszych kwalifikacji sportowych, bo to jest potrzebne.

*

Nacz. Foryś — gdy mówił o nowych zadaniach kapitanów drużyn — tak opisał przedwojennego „prowodyra“ zespołu: — „Najczęściej wybierano zawodnika, który umiał walczyć o pieniążki dla kolegów; tego co „uczciwie odmierzał działkę“ z benefisowych meczy...“

„Fabryka“ światowych rekordów łyżwiarskich



Do niedawna jeszcze dzieje sportu łyżwiarskiego w ogóle, a uzyskiwanie rekordów światowych w szczególności — związane były ściśle z lodowiskiem szwajcarskiego miasteczka Davos. Lodowisko to, położone wysoko w górach, stwarzało dotychczas najlepsze warunki dla łyżwiarzy całego świata, którzy też ustanawiali coraz to nowe rekordy.

Obecnie jednak Związek Radziecki posiada jeszcze lepsze warunki dla swych łyżwiarzy. Piękne bowiem lodowisko zostało wybudowane na wysokości 1650 m ponad poziom morza, w miejscowości Ala-Tau w odległości 18 km od głównego miasta Kazachstanu, Ałma-Aty. Na lodowisku tym, które czynne jest dopiero od dwóch lat, padło już trzydzieści światowych i wszechzwiązkowych rekordów. Ta prawdziwa „fabryka rekordów światowych“ zyskała już rozgłos w całym świecie, o czym już niejednokrotnie pisaliśmy. Szczegóły niektórych rekordów tegorocznych ustanowionych w Ala-Tau, są bardzo ciekawe.

Nowy rekord świata na 500 m uzyskał jak wiadomo SIERGIEJEW, który na tym dystansie uzyskał czas 41,2 sek. co jest o całe dwie sek. lepsze od zwycięzcy olimpijskiego i zdobywcy złotego medalu, Amerykanina Henry'ego, który miał czas 43,2 sek. Również i CZAJKIN ustanowił nowy rekord świata na 1.500 m, czasem 2,12.9 min. podczas gdy rekordzista olimpijski Hjalmur Andersen zdobywca trzech złotych medali miał czas 2,20.4, a więc o 7,5 sek. gorszy.

Czasy uzyskiwane przez zawodników radzieckich są wspaniałe, — to nie ulega żadnej wątpliwości. Szkoda wielka, że nie startowali oni w Oslo, gdyż sam udział byłby już niezwykle atrakcyjny a szereg złotych medali, byłby dostał się w ręce tych świetnych sportowców. Kto wie czy nie uzyskaliby oni jeszcze lepszych wyników i kto wie, czy nie zmusiliby konkurentów do uzyskania lepszych czasów na poszczególnych dystansach.

Zdjęcie nasze przedstawia piękne lodowisko w Ala-Tau, na którym odbywały się ostatnie mistrzostwa łyżwiarskie ZSRR. Ostre, czyste powietrze w Ala-Tau, wspaniały lód, pilność, zaciętość i ogromna ambicja radzieckich łyżwiarzy, teoretyczny zasób wiadomości i naukowe podejście do sportu trenerów radzieckich — oto środki, którymi dysponują „robotnicy i inżynierowie“ kazachstańskiej „fabryki rekordów“ w Ala-Tau, która zdystansowała szwajcarski tor łyżwiarski w Davos.

Z czechosłowackiego tygodnika sportowego „Ruch“.

PIERWSZE SPOTKANIA LIGI AUSTRIACKIEJ

W pierwszych spotkaniach wiosennej rundy rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo ligi austriackiej uzyskano następujące rezultaty:

Vienna—Blau Weiss 5:0 (3:0), FC Wien—Admira 1:1 (0:0), Sturm Graz—Wiener Sportklub 2:1 (1:1).

„REPREZENTACJA“ EUROPY

Corocznym zwyczajem wiedeński „Sportschau“ opublikował własnej koncepcji skład piłkarskiej reprezentacji Europy.

Dość oryginalny ten skład wygląda następująco: Zeman (Austria), Ramsey (Anglia), Happel (Austria), Wright (Anglia), Ocwirk (Austria), Bonifaci (Włochy), Lemberechts (Belgia), dr Lundberg (Dania), Mermans (Belgia), Fritz Walter (Niemcy) i Koerner II (Austria). Cała rzecz w tym, że trudno byłoby ten skład nazwać „reprezentacyjnym“ Europy.

Krokodyle łzy prasy amerykańskiej

„Igrzyska olimpijskie zakończyły się w atmosferze niepopularności USA — konkluduje amerykańska agencja **UNITED PRESS**, wylewając łzy krokodyle z powodu oziębłego, a nawet wręcz wrogiego nastroju, jakim żegnała publiczność norweska „sportowców“ amerykańskich. Szczytowym punktem „serdeczności“ był moment wręczania drużynie USA srebrnego medalu za drugie miejsce w turnieju hokejowym. Wymowna i wielce charakterystyczna cisza panowała na trybunach w momencie wręczania srebrnego medalu drużynie, która wywalczyła sobie smutną i nie przysparzającą jej sławy nazwę „postrachu lodowisk“.

Publiczność nowreska wiedziała, że medal ten, do zdobycia którego walnie przyczyniły się machlojki kierownictwa drużyny kanadyjskiej, mogącej łatwo wygrać z USA, a na skutek zakulisowych gierek uzyskującej wynik remisowy — należał się hokeistom czechosłowackim lub szwedzkim. „Kto wiatr sieje — ten zbiera burzę“ — mówi przysłowie.

Przez cały niemal przeciąg turnieju hokeiści amerykańscy dawali pokaz brutalności i ordynarnego zachowania się na lodowisku i poza nim, reklamowali jak umieli najlepiej, osławiony „amerykański styl życia“. A potem, z miną niewinnych baranków wystawili ręce po srebrny medal, dziwiąc się przy tym, że publiczność nie nagradza ich oklaskami.



Uczestnicy turnieju przekonali się na własnych kościach jak wygląda sport w amerykańskim wydaniu, przekonali się jakimi metodami posługują się na lodowisku hokeiści USA.

Są to te same metody, które politycy amerykańscy stosują w swym codziennym życiu, to te same metody, jakie w wojnie agresywnej w Korei stosują żołnierze Van Fleeta.

A prasa amerykańska dziwi się potem, że niegrzeczni Norwegowie i Europejczycy nie okazują zachwytu na widok zawadiaki amerykańskiego okładającego po głowie kijkiem hokejowym przeciwnika, nie biją braw gdy drużyna USA otrzymuje w ten sposób wywalczony laur olimpijski.



REFORMA PIŁKARSKA?

Tematem dnia w kołach sportowych Szkocji i Anglii jest ostatnio żywo dyskutowana sprawa reformy krajowych mistrzostw piłkarskich. Ze szczególnym zainteresowaniem omawia się projekt nowego systemu punktowania wyników zawodów. Według najnowszego projektu, za spotkanie wygrane na obcym boisku miałoby się przyznawać drużynie 4 punkty, za zwycięstwo na własnym terenie 3 punkty, za wynik nierozstrzygnięty na obcym gruncie 2 punkty, a na własnym 1 punkt. Ponadto projekt przewiduje dodatkowo jeden punkt dla drużyny, która wygrywając mecz na boisku przeciwnika zdobywa więcej niż 5 bramek.



Parada zdobywców medali olimpijskich na VI Zimowych Igrzyskach w Oslo





W ubiegłym tygodniu zakończone zostały w Oslo VI Zimowe Igrzyska Olimpijskie. Poszczególne konkurencje przyniosły naogół zwycięstwo faworytom, którzy zdobyli medale olimpijskie. Zamieszczony fotomontaż przedstawia zwycięzców niektórych konkurencji olimpijskich. W rzędzie górnym od lewej widzimy doskonałego zjazdowca włoskiego Zeno Colo w otoczeniu czołowych narciarzy świata: — Schneidera i Pravdy (Austria) oraz Erkisena (Norwegia); zdjęcie środkowe przedstawia Ostlera i Lorenza (Niemcy), którzy w dwójkach bobslejowych zdobyli złoty medal. Po prawej: Trude Beiser (Austria), zdobywczyni złotego medalu w biegu zjazdowym kobiet i Guiliano Minuzzo (Włochy), która uzyskała w biegu zjazdowym brązowy medal — serdecznie gratulują zwycięstwa Włochowi — Zeno Colo.

W rzędzie dolnym od lewej: Jeannette Altwegg (Anglia), która w tegorocznych igrzyskach olimpijskich zajęła w jeździe figurowej pierwsze miejsce. Obok jej groźna rywalka Jacqueline du Bief (Francja) zdobywczyni brązowego medalu. Szwed — Stein Eriksen, zdobywca pierwszego miejsca w slalomie-gigant. Na prawo: Andrea Mead Lawrence (U.S.A), która w slalomie specjalnym kobiet i slalomie gigant zajęła pierwsze miejsce, zdobywając złoty medal. Obok niej Buchner (Niemcy), zdobywczyni srebrnego medalu w biegu zjazdowym kobiet.